

*Sygn. akt II C 624/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 11 lipca 2016 roku***

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Michał Chojnacki

Protokolant: Agata Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***T. W.***

przeciwko ***Skarbowi Państwa – Ministrowi Infrastruktury i Budownictwa***

o zapłatę 250000 zł

orzeka:

***I. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury i Budownictwa na rzecz T. W. kwotę 84250,00 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych zero groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lipca 2016 roku do dnia zapłaty ;***

***II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;***

***III. zasądza od T. W. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1836 zł (jeden tysiąc osiemset trzydzieści sześć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;***

***IV. nakazuje ściągnąć od T. W. na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z roszczenia zasądzonego w punkcie I wyroku kwotę 11618,85 zł (jedenaście tysięcy sześćset osiemnaście złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem niewiszczonych kosztów sądowych;***

***V. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury i Budownictwa na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1693,31 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt trzy złote trzydzieści jeden groszy) tytułem niewiszczonych kosztów sądowych – wydatków.***

Sygn. akt II C 624/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 sierpnia 2015 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Infrastruktury i Rozwoju, powód T. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 250.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Żądanie pozwu powód wywodził z faktu wydania przez Prezydium Rady Narodowej (...) W. decyzji administracyjnej z dnia 31 marca 1954 r. odmawiającej przyznania poprzednikowi prawnemu powoda prawa własności czasowej do gruntu położonego w W. przy ul. (...), która to decyzja następnie w części uznana została za nieważną, a w zakresie rozdysponowanych lokali nr (...) – jako wydana z naruszeniem prawa. Powód wskazał, że przedmiotem szkody jest utrata prawa odrębnej własności ww. lokali o łącznej pow. użytkowej (...) m<sup>(2)</sup> z prawem użytkowania wieczystego do gruntu, na którym położony jest budynek, w którym znajdują się lokale – w udziale o, (...). Ustalając wysokość odszkodowania powód przyjął cenę 8.000,00 zł za m<sup>(2)</sup>.

W odpowiedzi na pozew z dnia 02 listopada 2015 r. (k. 46) pozwany Skarb Państwa – Minister Infrastruktury i Rozwoju wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód nie udowodnił, iż zaistniały przesłanki, na podstawie których przyznane zostałyby poprzednim właścicielom prawo własności czasowej do nieruchomości. Powód nie wykazał w ten sposób faktu powstania szkody. Pozwany zakwestionował również wskazaną przez powoda wysokość szkody. Podkreślił, że w chwili wydania wadliwej decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej w 1954 r. istniały wynikające z wprowadzonej publicznej gospodarki lokalami ograniczenia wobec korzystania przez właścicieli z lokali mieszkalnych, jak i lokali użytkowych. Poprzednicy prawni powoda, nawet przy utrzymaniu własności nieruchomości, dysponowaliby prawem o obiektywnie niższej wartości. Zdaniem pozwanego, powód także nie wykazał, jaki stan miały lokale nr (...) w budynku przy ul. (...) bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, nie wykazał również, że przedmiotowe lokale w ogóle w roku 1954 istniały. Na przedmiotowej nieruchomości znajdował się po wojnie budynek, który w części rozbity był do piwnic, w pozostałej części zaś był spalony. Zastosowanie znajduje zatem zasada compensatio lucri cum damno, w wyniku bowiem zdarzenia szkodzącego, oprócz doznania negatywnej konsekwencji w postaci utraty prawa własności nieruchomości, powód niewątpliwie odniósł korzyść obejmującą mające określoną wartość majątkową nakłady związane z pracami remontowymi na nieruchomości. Pozwany podkreślił również, że żądanie przez powoda odsetek od daty wniesienia pozwu jest nieuzasadnione, zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem judykatury, odsetki winny być orzeczone dopiero od daty wydania wyroku.

Strony podtrzymały swoje stanowiska do daty zamknięcia rozprawy.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Nieruchomość położona w W. przy ul. (...), nr hip. (...), stanowiła własność A. W. M. Ł. (bezsporne).

Spadek po A. W. M. Ł. nabył w całości A. Ł. (postanowienie Sądu Grodzkiego w S. z dnia 12 czerwca 1974 r., sygn. akt C. 179/47 - k. 10).

Spadek po A. Ł. nabyła w całości żona J. Ł. (postanowienie Sądu Rejonowego dla (...) Warszawy w W. z dnia 19 maja 1978 r., sygn. akt III Ns 627/78 k. 11).

Spadek po J. Ł. nabyli: M. K., J. K., T. W. oraz M. W. po 1/4 części części spadku każdy z nich (postanowienie Sądu Rejonowego dla (...) Warszawy w W. z dnia 28 lutego 1990 r., sygn. akt II Ns 213/90 k. 12).

Nieruchomość położona w W. przy ul. (...), nr hip. (...), objęta została działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279).

Na mocy art. 1 powołanego dekretu, wszystkie grunty (...) przeszły na własność gminy (...) W., a następnie na mocy art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. nr 14, poz. 130), stały się własnością Skarbu Państwa.

W dniu 18 stycznia 1949 r. A. Ł., jako ówczesny właściciel nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., złożył w terminie wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu przedmiotowej nieruchomości.

Decyzją z dnia 31 marca 1954 r. Prezydium Rady Narodowej

(...) W. odmówiło prawa własności czasowej do gruntu objętego wnioskiem i jednocześnie stwierdziło, że budynki znajdujące się na gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa (bezsporne).

Decyzją z dnia 09 października 1954 r. Minister Gospodarki Komunalnej utrzymał w mocy decyzję Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 31 marca 1954 r. (bezsporne).

Decyzją z dnia 04 października 2013 r. nr BOI-3-786-R-371/09, Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej stwierdził, że decyzja Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia 09 października 1954 r. i utrzymane nią w mocy orzeczenie Prezydium Radu Narodowej (...) W. z dnia 31 marca 1954 r. w części obejmującej sprzedaż lokali mieszkalnych nr (...) w budynku posadowionym na działce nr (...) wchodzącej w skład przedmiotowej nieruchomości oraz udziałów przypadających właścicielom tych lokali w części budynku i jego urządzeniach służących do wspólnego użytku ogółu mieszkańców, a także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, zostały wydane z naruszeniem prawa, w pozostałej części Minister stwierdził nieważność decyzji (decyzja k. 19-22).

Decyzją z dnia 27 marca 2015 r. Nr (...), Prezydent

(...) W. rozpoznał wniosek w zakresie działki nr (...) z obrębem 5-06-06, na której posadowiony jest budynek. Prezydent ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego w udziale wynoszącym o, (...) części

do zabudowanego gruntu o pow. 212 m<sup>2</sup>, położonego w W. przy ul. (...), opisanego w ewid. gruntów jako działka nr (...) z obrębem 5-06-06, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...),

na rzecz J. K., M. W., M. K. oraz T. W.. Prezydent jednocześnie odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego w zakresie lokali nr (...), a dodatkowo także lokalu nr (...) (w zakresie ww. lokalu toczyło się odrębne postępowanie administracyjne) (decyzja k. 15-18).

Budynek położony przy ul. (...) w W., nr hip. (...) jest czterokondygnacyjny, podpiwniczony, mieszkalny. Budynek po wojnie był spalony w dużym procencie, lecz nie całkowicie.

W dniu 12 czerwca 1945 r. stwierdzono, że budynek nadaje się

do odbioru. W roku 1954 stopień użytkowania budynku wynosił  $\frac{3}{4}$ . Po renowacji w budynku czynne były instalacje sieci miejskich: wodociąg, kanalizacja i elektryczność (szkic zniszczeń wraz z tabelą oznaczeń zniszczeń k. 54-55, opis k. 56, dokumentacja budowlana k. 57-58, 61-64).

Lokale w budynku przy ul. (...) w W., oznaczone nr 6A, 9 i 13, wraz z udziałem przypadającym właścicielom tych lokali w części budynku i jego urządzeniach służących do wspólnego użytku ogółu mieszkańców, a także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, nabyte zostały przez osoby trzecie na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych w formie aktów notarialnych. Lokale te mają założone księgi wieczyste (bezsporne, odpisy zwykłe ksiąg wieczystych k. 23-28, wypisy z kartoteki lokali k. 37-39).

Suma wartości rynkowych 3 nieruchomości lokalowych, stanowiących lokale mieszkalne o numerach (...) o łącznej powierzchni użytkowej

(...) m<sup>2</sup>, położonych w budynku przy ul. (...) w W., według cen aktualnych i według stanu nieruchomości na dzień 09 października 1954 r., z uwzględnieniem obciążenia nieruchomości obligatoryjnym prawem najmu lokali, w wariantcie uwzględniającym wykonane do dnia 09 października 1954 r. roboty budowlane w celu odbudowy budynku, wynosi 337.000,00 zł (opinia biegłego

z zakresu wyceny nieruchomości k. 96-124, opinia uzupełniająca k. 156-165, ustne wyjaśnienia biegłego k. 202-203).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów złożonych do akt sprawy oraz opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowiły w znaczącej mierze decyzje administracyjne, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziły także wątpliwości Sądu.

Sąd zgodnie z wnioskami stron dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny wartości nieruchomości (k. 98-124) na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości stanowiących lokale nr (...) o łącznej powierzchni (...) m<sup>2</sup> położone w W. przy ul. (...) wraz z udziałem w gruncie oraz częściach budynku i urządzeniami, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, z uwzględnieniem obciążenia obligatoryjnym prawem najmu – według stanu na dzień 09 października 1954 r. i według cen aktualnych, a także przy uwzględnieniu zniszczeń wojennych i wartości robót budowlanych wykonanych w celu odbudowy budynku do dnia 09 października 1954 r.

Na podstawie wskazanego postanowienia sporządzona została opinia przez biegłego sądowego W. S.. W ocenie Sądu, opinia biegłego została opracowana w sposób zupełny i rzetelny, przez osobę posiadającą właściwe kwalifikacje, a zawarte w opinii wnioski zostały poparte logiczną i spójną argumentacją.

Ponadto, wobec zgłoszonych przez stronę powodową zastrzeżeń, biegły w sposób wyczerpujący doprecyzował powstałe wątpliwości poprzez sporządzenie opinii uzupełniającej (k. 156-165) oraz przedstawiając ustne wyjaśnienia na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. (k. 202-203). Wnioski końcowe opinii biegłego nie budziły wątpliwości Sądu, gdyż biegły przedstawił swój sposób wnioskowania w sposób pozwalający na przesłedzenie procesu opiniowania przez biegłego i ocenę przedstawionych wniosków w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logiki.

W konsekwencji Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. W ocenie Sądu opinia biegłego J. S. wyjaśniła sporne okoliczności faktyczne mające charakter wiadomości specjalnych, zaś przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii, na te same okoliczności prowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania.

Nie podlegały analizie przedłożone do akt sprawy dokumenty (k. 13-14, 59-60) ze względu na fakt, że były nieczytelne.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

***Powództwo podlegało uwzględnieniu do kwoty 84250,00 zł.***

Powód wiązał powstanie szkody z decyzją z 9 października 1954 r. w przedmiocie odmowy ustanowienia prawa własności czasowej na przedmiotowej nieruchomości. Powód wystąpił z żądaniem odszkodowawczym, gdyż wskazana decyzja z 1955 roku została uznana za nieważną, ostateczną decyzją Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 4 października 2013 roku, przy czym w zakresie lokali nr 6a, 9 i 13 organ stwierdził wydanie decyzji z naruszeniem prawa. Powód przy tym wskazywał, iż na skutek decyzji z dnia 9 października 1954 roku została wyrządzona mu szkoda w postaci utraty prawa odrębnej własności lokali o numerach 6a, 9 i 13, o łącznej pow. użytkowej (...) m<sup>2</sup> z prawem użytkowania wieczystego do gruntu, na którym położony jest budynek, w którym znajdują się lokale – w udziale o, (...).

W przekonaniu Sądu powód wykazał swą legitymację w sprawie jako spadkobierca poprzedniego właściciela przedmiotowej nieruchomości, przedstawiając stosowne postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku. Legitymacja czynna powoda nie była przy tym kwestionowana przez pozwanego. Poza sporem pozostawała również kwestia legitymacji biernej Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju (obecnie Ministra Infrastruktury i Budownictwa). Skarb Państwa jest bowiem biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. Jeżeli zatem decyzja administracyjna zapadła przed dniem 27 maja 1990 r., odpowiedzialność z tego tytułu ponosi Skarb Państwa niezależnie od tego, kiedy wydana została decyzja nadzorcza (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 07 grudnia 2006 r., sygn. akt III CZP 99/06, OSNC 2007/6/79, Biul.SN 2006/12/6).

Decyzja, której nieważność oraz częściowo wydanie z naruszeniem prawa, stwierdził Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, zapadła przed dniem 01 września 2004 roku, czyli przed uchycieniem art. 160 k.p.a., co implikuje przyjęcie przez Sąd za podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powodów właśnie uchylone przepisy art. 160 k.p.a. Zgodnie z art. 5 ustawy z 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw /Dz. U. nr 162, poz. 1692/ wprowadzającej nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. W tym zakresie stosuje się bowiem przepisy art. 417, 419, 420, 420<sup>1</sup> k.c. oraz art. 153, 160, 161 § 5 k.p.a. w brzmieniu dotychczasowym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lipca 2005 r., IV CK 52/05). Ostatecznie kwestię tę przesądził Sąd Najwyższy w uchwale Pełnego Składu z dnia 31 marca 2011 roku wskazując, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Sąd Najwyższy wskazał nadto, że nie znajdują natomiast zastosowania przepisy art. 160 § 4 i 5 k.p.a., które w dacie obowiązywania wymagały uprzedniego rozstrzygnięcia przez organ administracyjny w przedmiocie odszkodowania (III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75). Powód mógł zatem wystąpić do sądu powszechnego bezpośrednio z roszczeniem odszkodowawczym, z pominięciem trybu administracyjnego.

Powodowi przysługuje zatem roszczenie odszkodowawcze w oparciu o przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie z treścią art. 160 § 1 k.p.a. - w brzmieniu przed jego uchycieniem - stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl § 2 cytowanego przepisu do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Stosownie do § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Tym samym, w świetle wskazanego art. 160 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c., jako przesłanki odpowiedzialności cywilnej organu administracji publicznej wystąpić muszą kumulatywnie:

- szkoda;
- zdarzenie powodujące szkodę, tj. wydanie ostatecznej decyzji, której niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym postępowaniu;
- adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem powodującym szkodę, a zaistniałą szkodą.

Zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c. - który w sprawie znajduje zastosowanie z mocy cytowanego wyżej art. 160 § 2 k.p.a. - każda osoba zobowiązana do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Powyższe oznacza, że konieczne jest wskazanie zdarzenia, z którym osoba dochodząca odszkodowania wiąże powstanie szkody, określenie tej szkody oraz ustalenie, czy wskazane zdarzenie jest przyczyną tejże szkody, a więc czy było ono koniecznym warunkiem jej wystąpienia, przy czym normalny związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawieniu wszystkich przyczyn i skutków określone przyczyny wywołują normalnie, w zwykłej kolejności rzeczy albo z wysokim prawdopodobieństwem tego rodzaju skutki. Ocena, czy skutek jest normalny powinna być zobiektywizowana i oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz opierać się na doświadczeniu życiowym. Na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy pośredni oraz, czy jest to związek przyczynowy złożony, wielozłożony, z tym, że odpowiedzialność cywilną uzasadnia jedynie taki związek przyczynowy wielozłożony, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi normalna zależność przyczynowa, a więc każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia przyczynowości adekwatnej. Związek przyczynowy może więc występować jako normalny również wtedy, gdy pewne

zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2012 r., I CSK 665/11, LEX 1228533).

W rozpoznawanej sprawie, stwierdzić należy, iż spełniona została przesłanka stwierdzenia wydania z naruszeniem prawa decyzji wywołującej szkodę, tj. decyzji z 9 października 1954 roku Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i utrzymanej przez nią w mocy decyzji Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 31 marca 1954 r. Wymienionymi decyzjami odmówiono poprzednikowi prawnemu powoda prawa własności czasowej do gruntu objętego wnioskiem i jednocześnie stwierdzono, że budynki znajdujące się na gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa. Stwierdzenie wydania tychże decyzji z naruszeniem prawa w zakresie obejmującym sprzedaż lokali mieszkalnych nr (...) w budynku posadowionym na działce nr (...) wchodzącej w skład przedmiotowej nieruchomości oraz udziałów przypadających właścicielom tych lokali w części budynku i jego urządzeniach służących do wspólnego użytku ogółu mieszkańców, a także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, nastąpiło w dniu 4 października 2013 roku decyzją Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

W konsekwencji strona powodowa wykazała zdarzenie skutkujące powstaniem szkody tj. wydanie ostatecznej decyzji z dnia 9 października 1954 roku. Jako szkodę powód wskazywał na utratę prawa odrębnej własności lokali o numerach 6a, 9 i 13, o łącznej pow. użytkowej (...) m<sup>2</sup> z prawem użytkowania wieczystego do gruntu, na którym położony jest budynek, w którym znajdują się lokale – w udziale o, (...). Lokale te zostały bowiem sprzedane osobom trzecim w okresie pomiędzy wydaniem kwestionowanej, ostatecznej decyzji administracyjnej przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, a wydaniem decyzji nadzorczej przez Ministra Sportu, Budownictwa i (...) Morskiej.

W ocenie Sądu pomiędzy decyzją z 9 października 1954 roku, a szkodą polegającą na utracie prawa własności przedmiotowych lokali wraz ze związanymi z nim prawami, zachodzi normalny związek przyczynowy, w rozumieniu powołanego wyżej art. 361 k.c.

Jak wyżej wskazano przedmiotowa nieruchomość objęta była działaniem dekretu z dnia 26 października 1945r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. z 1945, nr 50, poz. 279, dalej także jako (...)). Stosownie do treści art. 1 Dekretu w celu umożliwienia racjonalnego przeprowadzenia odbudowy stolicy i dalszej jej rozbudowy zgodnie z potrzebami narodu, w szczególności zaś szybkiego dysponowania terenami i właściwego ich wykorzystania, wszelkie grunty na obszarze (...) W. przeszły z dniem wejścia w życie Dekretu na własność gminy (...) W.. Niemniej jednak, zgodnie z brzmieniem art. 5 Dekretu, budynki oraz inne przedmioty, znajdujące się na gruntach, przechodzących na własność gminy (...) W., pozostały własnością dotychczasowych właścicieli, o ile przepisy szczególne nie stanowiły inaczej. Stosownie natomiast do treści art. 7 ust. 1 Dekretu dotychczasowy właściciel gruntu, prawni następcy właściciela, będący w posiadaniu gruntu, lub osoby prawa jego reprezentujące, a jeżeli chodzi o grunty oddane na podstawie obowiązujących przepisów w zarząd i użytkowanie - użytkownicy gruntu mogli w ciągu 6 miesięcy od dnia objęcia w posiadanie gruntu przez gminę zgłosić wniosek o przyznanie na tym gruncie jego dotychczasowemu właścicielowi prawa wieczystej dzierżawy z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną.

Od chwili wejścia w życie dekretu budynki znajdujące się na nieruchomości stawały się zatem przedmiotem odrębnej własności dotychczasowego właściciela, dekret wprowadził bowiem czasowe odstępstwo od zasady superficies solo cedit. Status prawny utrwał się w razie uwzględnienia wniosku. W wypadku natomiast odmowy uwzględnienia wniosku albo bezskutecznego upływu terminu do jego złożenia, budynek z powrotem stawał się częścią składową nieruchomości gruntowej, co następowało z mocy prawa.

Nie może budzić wątpliwości, że decyzja z 9 października 1954 roku naruszała prawo. Rozstrzygnął o tym bowiem organ administracyjny decyzją z 4 października 2013 roku. Tym samym bezprawność zachowania władzy publicznej, w jej szczególnej postaci przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a., została przesądzona w sposób wiążący dla sądu cywilnego. Wskazać należy, że między decyzją administracyjną odmawiającą własności czasowej do gruntu, a sprzedażą lokali przez Skarb Państwa, zachodzi związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Odmowa ustanowienia własności czasowej niewątpliwie umożliwiła zbycie lokali, znacząco zwiększając prawdopodobieństwo takiego zdarzenia, co

przesądza o istnieniu związku sine qua non (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku, I CKN 1215/00, OSP 2004, nr 1). Gdyby bezprawna decyzja nie została wydana, budynek stanowiłby przedmiot odrębnej własności przysługującej dotychczasowemu właścicielowi, co uniemożliwiłoby zbycie przez Skarb Państwa odrębnej własności lokali położonych w tymże budynku. Następnie powód odzyskałby cały budynek, zgodnie ze swym udziałem wynikającym z dziedziczenia, ze wszystkimi znajdującymi się w nim lokalami i w tej proporcji uzyskałby prawo wieczystego użytkowania gruntu. W ocenie Sądu szkoda ta nie nastąpiłaby, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (na ocenę istnienia związku przyczynowego pod takim kątem, wskazywał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 6 lutego 2004 roku, II CK 433/02, opublikowany w (...) Lex pod nr (...)). Zauważyć przy tym należy, że w powołanej wyżej decyzji z dnia 27 marca 2015 r. o numerze (...), Prezydent (...) W., jako przyczynę odmowy ustanowienia prawa użytkowania wieczystego w udziale wynoszącym 0,0730 części do opisanego wyżej gruntu (a zatem w zakresie dotyczącym przedmiotowych lokali) wskazał, iż został on rozdysponowany w sposób trwały na rzecz osób, a tym samym brak jest możliwości ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz następcy prawnego dawnego właściciela. W konsekwencji jedyną przyczyną wydania odmownej decyzji w przedmiocie ustanowienia prawa użytkowania wieczystego, był fakt rozdysponowania przedmiotowymi lokalami umowami, które zostały zawarte na skutek wydania bezprawnych decyzji administracyjnych odmawiających poprzednikowi prawnemu powoda prawa własności czasowej.

Przechodząc do oceny kolejnej przesłanki odpowiedzialności wskazać należy, iż szkoda jakiej doznał powód w rozpatrywanej sprawie, stanowi wartość sprzedanych przez Skarb Państwa lokali mieszkalnych nr 6a, 9 i 13, która nie weszła do majątku powoda. Sąd podzielił stanowisko stron i uznał, że miarodajną dla ustalenia wysokości odszkodowania, będzie wartość rynkowa nieruchomości stanowiących lokale nr (...) o łącznej powierzchni (...) m<sup>2</sup> położonych w W. przy ul. (...) wraz z udziałem w gruncie oraz częściach budynku i urządzeniami, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, według stanu na dzień 09 października 1954 r. i według cen aktualnych. Stanowisko to znajduje oparcie w treści przepisu art. 363 § 2 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 12 grudnia 2013 r. V CSK 81/13, LEX 14211824 i z dnia 9 października 2014 r., I CSK 695/13 niepubl.) Wysokość odszkodowania winna zatem wyrównać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przywołana teoria różnicy pozwala określić szkodę jako różnicę dwóch stanów w sferze majątkowej: hipotetycznego i obecnego – w chwili orzekania, będącego następstwem zdarzenia, które szkodę wywołało.

W zakresie wyliczenia wysokości szkody pozwana podnosiła, że w chwili wydania wadliwej decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej w 1954 r. istniały - wynikające z wprowadzonej publicznej gospodarki lokalami - ograniczenia wobec korzystania przez właścicieli z lokali mieszkalnych, jak i lokali użytkowych, co winno zostać uwzględnione przy szacowaniu wysokości odszkodowania. Nadto pozwany podniósł zarzut compensatio lucri cum damno, powołując się na korzyść uzyskaną przez powoda w postaci poczynionych przez pozwanego nakładów na odbudowanie budynku i jego remont, podyktowanych potrzebą usunięcia zniszczeń wojennych.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do zarzutu compensatio lucri cum damno. Zasada wyrównania korzyści z uszczerbkiem wynika z unormowania pojęcia szkody w art. 361 § 2 k.c. jako różnicy między dwoma stanami majątkowymi poszkodowanego. Przyjęta na gruncie tego przepisu teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) nakazuje oszacować uszczerbek majątkowy przez porównanie stanu majątkowego, jaki istniał przed wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę z hipotetycznym jaki by istniał, gdyby nie miało miejsce zdarzenie szkodzące. Porównanie obu stanów pozwala na ustalenie prawnie relewantnej różnicy w dobrach poszkodowanego określanej mianem szkody obrachunkowej. W tym procesie porównawczym compensatio lucri cum damno służy właśnie ustaleniu rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż przy zastosowaniu zasady compensatio lucri cum damno w rachubę wchodzi uwzględnienie korzyści nie tylko polegających na powiększeniu majątku, lecz także tych, które zaoszczędzają poszkodowanemu wydatków, które z całą pewnością by poniósł gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2009 roku, III CSK 283/08, opublikowany w SIP Legalis pod nr 244081).

Zwrócić jednakże należy uwagę, iż w orzecznictwie dominuje stanowisko, że zaliczenie korzyści przy ustalaniu rozmiaru szkody jest możliwe jedynie wówczas, gdy szkoda i korzyści są skutkiem tego samego zdarzenia (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 marca 1961 r., 1 CO 27/60, OSPiKA 1962 r., nr 4, poz. 105 oraz w uchwale z dnia 23-29 kwietnia 1965 r., III PO 3/65, OSPiKA 1966 r., nr 1, poz. 1). Zdarzenie szkodzące, za które ponosi odpowiedzialność określony podmiot, musi zatem stanowić konieczną przesłankę uzyskania przez poszkodowanego korzyści, a korzyść uzyskana podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania tylko wówczas, gdy zaspokaja ten sam interes poszkodowanego, powstały wskutek danego zdarzenia, czyli gdy wskazane odszkodowanie zmierza do restytucji w tym samym zakresie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 681/12 opublikowany w SIP Legalis pod nr 733432 z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 1963 roku, OSPiKA 1964, poz. 220). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela to stanowisko.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż zdarzeniem wywołującym szkodę, której naprawienia domaga się powód, była wadliwa decyzja administracyjna z 9 października 1954 roku. Data wydania tejże decyzji stanowi datę początkową okoliczności mogących potencjalnie stanowić źródło korzyści majątkowych poszkodowanego, które mogą podlegać odliczeniu w myśl powołanej zasady *compensatio lucri cum damno*. Tym samym fakty, które miały miejsce przed zdarzeniem wywołującym szkodę, nie stanowią ze swej istoty następstwa szkody i w konsekwencji ewentualne korzyści, które wynikają z tego zdarzenia, nie mają swojego źródła w zdarzeniu wywołującym szkodę. Wskazać w tym miejscu należy na stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 6 lipca 2011 roku (I CSK 512/09, opublikowany w SIP LEX pod nr 950712), zgodnie z którym szkodą powstałą w wyniku w następstwie wydania nieważnej decyzji administracyjnej jest uszczerbek majątkowy wyrażający się wartością praw, których przyznania uprawnionemu odmówiono na mocy decyzji, której nieważność stwierdzono. Zakres tego uszczerbku nie może ulegać ograniczeniu w następstwie zachowań zobowiązanego do naprawienia szkody, na które to zachowania uprawniony nie miał wpływu.

Reasumując powyższe wywody, Sąd nie uwzględnił zarzutu *compensatio lucri cum damno*, gdyż korzyści uzyskane w wyniku innego zdarzenia niż uzasadniające odpowiedzialność za szkodę, nie podlegają uwzględnieniu przy określaniu rozmiarów szkody prawnie relewantnej. Pomiędzy zdarzeniem stanowiącym źródło szkody (decyzja z dnia 9 października 1954 roku), a zdarzeniem stanowiącym źródło korzyści (odbudowanie budynku ze zniszczeń wojennych) nie występuje tożsamość. Są to dwa odrębne zdarzenia prawne i brak pomiędzy nimi związku przyczynowego.

W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż ewentualne nakłady Skarbu Państwa poczynione w związku z odbudową budynku, zostały skonsumowane przez korzystanie z nieruchomości. W okresie obowiązywania wadliwej decyzji administracyjnej, Skarb Państwa czerpał bowiem korzyści korzystając z budynku, w tym także z poczynionych nakładów. Korzystanie z nieruchomości ma przy tym niewątpliwie wartość majątkową. Skoro zatem zobowiązany do naprawienia szkody korzystał z cudzej własności z wyłączeniem właściciela, nie ponosząc żadnych opłat na jego rzecz, to rozliczenie nakładów dłużnika skutkowałoby nieuzasadnionym wzbogaceniem kosztem wierzyciela (tak Helena Ciepła, Rafał Sarbiński i Katarzyna Sobczyk – Sarbińska, „Roszczenia przysługujące byłym właścicielom tzw. gruntów warszawskich”, Warszawa 2013, s. 204). Pogląd ten Sąd Okręgowy w Warszawie w pełni podziela.

Wskazać przy tym należy również, że w chwili wydania decyzji z 9 października 1954 roku, prace, na które powołuje się pozwany zostały już wykonane, a mając na uwadze, iż stan lokali należało ocenić na dzień wydania tejże decyzji, stan ten winien uwzględniać również efekt tychże robót. Poprzednik prawny powoda poniósł bowiem szkodę według stanu, który istniał w dacie wydania decyzji, a w tej dacie budynek został już odbudowany i w ocenie Sądu irrelewantne dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie, nakładem czyjej pracy i środków budynek doprowadzono do stanu użyteczności.

Sąd przychylił się natomiast do zarzutu pozwanego, że przy ustalaniu wysokości szkody należy wziąć pod uwagę, obligatoryjne obciążenie lokali prawem najmu. W wyroku z 27 listopada 2002 roku, (sygn. akt I CKN 1215/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie wysokości szkody, jaką w związku z sprzedażą przez Skarb Państwa najemcom zajmowanych przez nich w budynku lokali poniósł pierwotny właściciel, powinno uwzględniać ograniczenia prawne, którym podlegałaby przedmiotowa nieruchomość, gdyby nie doszło do jej bezprawnego przejęcia przez państwo w 1945 roku - od wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami w 1945 roku do dnia orzekania. W orzecznictwie



ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy źródłem szkody jest wadliwa decyzja, dla ustalenia odszkodowania za szkodę, związaną z jej wydaniem – w przypadku, gdy nieruchomość nie może zostać zwrócona – istotny jest stan oraz przeznaczenie nieruchomości z daty wydania decyzji. Niewątpliwie problematyka ogólnego stanu nieruchomości lokalowej obejmuje również obciążenie lokalu obligatoryjnym prawem najmu i wszelkie zmiany w tym zakresie związane ze zmianą stanu prawnego. Nie ma żadnych podstaw prawnych, aby odmiennie traktować wzrost wartości nieruchomości, który nastąpił po powstaniu szkody, na skutek zmiany przeznaczenia nieruchomości oraz wzrost wartości nieruchomości lokalowej, na skutek zmiany przepisów lokalowych dotyczących ochrony najemców i czynszu najmu. W obu wypadkach mamy do czynienia z utraconymi korzyściami, które poszkodowany mógłby ewentualnie osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, nie zaś ze stratą w majątku poszkodowanego rozumianą jako niekorzystna zmiana układu stosunków istniejących przed naruszeniem sfery prawnej poszkodowanego. W konsekwencji rozmiar szkody utożsamianej z utratą własności lokali należy ustalić na datę wydania szkodzących decyzji, z uwzględnieniem ogólnego stanu lokali, który obejmuje nie tylko stan techniczny lokali, ale też stan prawny, w tym obciążenie lokali obligatoryjnym prawem najmu (tak np. wyrok SN z dnia 27 listopada 2002 r. sygn. akt I CKN 1215/00, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004r. sygn. akt I CK 644/03, wyrok SA w Warszawie z dnia 23 września 2003 r., sygn. akt I ACa 583/03, wyrok SA w Warszawie z dnia 19 lutego 2004r., sygn. akt I ACa 1084/03, wyrok SA w Warszawie z dnia 4 marca 2005r., sygn. akt I ACa 349/04, wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2007r., sygn. akt I ACa 326/06, wyrok SA w Warszawie z dnia 19 lutego 2008r. sygn. akt I ACa 405/06, wyrok SA w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2015r., sygn. akt I ACa 1662/14 oraz wyrok z dnia 29 maja 2015r., sygn. akt I ACa 1780/14).

Zgodnie z ustawą z dnia 26 lutego 1951 r. o budynkach i lokalach nowowybudowanych lub odbudowanych (Dz.U. z 1951 r. Nr 19, poz. 75), lokale zostały poddane publicznej gospodarce lokalami. Zakładając, że decyzja z 1954 r. nie pozbawiłaby poprzednika prawnego powoda prawa do przedmiotowego budynku, to i tak lokale w tym budynku, zostałyby objęte przymusowym najmem (publiczną gospodarką). Ewentualna okoliczność, iż w przypadku przedmiotowych lokali, zaszła szczególna przyczyna, wyłączająca je spod przymusowego najmu, winna zostać wykazana przez powoda w myśl art. 6 k.c. Strona powodowa nie sprostowała temu obowiązkowi.

W podsumowaniu dotychczasowych wywodów wskazać należy, iż wysokość szkody winna zostać obliczona z uwzględnieniem stanu budynku (lokali) w dacie wydania bezprawnej decyzji tj. z uwzględnieniem faktu odbudowania budynku i jego remontu po działaniach wojennych z jednoczesnym przyjęciem, iż lokale objęte byłyby przymusowym najmem w ramach publicznej gospodarki lokalami. Należy przy tym przyjąć, iż 100% powierzchni przedmiotowych lokali podlegałoby temuż ograniczeniu. Wycenienie wartości przedmiotowych lokali, z uwzględnieniem powyższych okoliczności, zawiera pisemna uzupełniająca opinia biegłego z dnia 10 kwietnia 2016 roku. W opinii głównej z dnia 15 lutego 2016 roku, biegły do wycień - w sposób nieuzasadniony - przyjął bowiem wartość 90 % powierzchni przedmiotowych lokali jako powierzchnię możliwą do zajęcia przez władze kwaterunkowe. W konsekwencji Sąd ustalił, iż wartość lokali wg ich stanu z 9 października 1954 roku i cen aktualnych wynosiła 337000 zł.

Sąd doszedł do przekonania, iż biegły w sposób przekonywujący wyjaśnił podstawę ustalenia stanu nieruchomości w październiku 1954 roku. Dokonując oceny teje okoliczności należy mieć na uwadze ograniczenia dowodowe w tym zakresie, powstałe na skutek znacznego upływu czasu. Strony przedstawiły niewielki materiał dowodowy w tym zakresie, który stanowił podstawę ustaleń przez biegłego. Nie budziły wątpliwości Sądu również zastosowane przez biegłego kryteria i współczynniki wpływające na wartość lokali. Słusznie biegły wskazywał, iż cecha lokalizacji powinna zostać oceniona wg stanu na 1954 rok, a w tym okresie okoliczne budynki nosiły ślady zniszczeń wojennych, a część była całkowicie zrujnowana. Wnioski opinii w zakresie stanu budynku znajdują potwierdzenie w świetle pozostałego materiału dowodowego i zasad doświadczenia życiowego. Odbudowa, która była przeprowadzona po 1945 roku miała na celu doprowadzenie budynku, do stanu w którym budynek nadawałby się do zamieszkania. Tak przeprowadzonych prac nie można ocenić jako wpływających w sposób szczególny na wartość budynku, gdyż były to głównie prace prowizoryczne. Podyktowane to niewątpliwie było rozmiarem zniszczeń W., a co za tym idzie ilością prac budowlanych i remontowych do wykonania na terenie miasta.

Sąd jednocześnie nie podzielił zarzutu strony pozwanej, by powód nie wykazał, by lokale istniały w 1954 roku. Biegły wskazał, iż dokumentacja, którą dysponował nie wskazywała, by przedmiotowe lokale znalazły się w części budynku rozbitej do piwnic. Zgodnie z zasadami logiki przyjęć należy, że skoro budynek istniał w 1954 roku, to istniały również przedmiotowe lokale, mając przy tym na uwadze, iż do 1954 roku wykonano prace umożliwiające zasiedlenie budynku. W aktach brak jest przy tym informacji, by dopiero po 1954 roku doszło do przebudowy budynku i wybudowania tychże lokali.

Powyższe uzasadniało oparcie wyliczenia szkody o wnioski opinii biegłego W. S.. Jak wyżej wyjaśniono, Sąd nie posłużył się wariantem zawierającym wyliczenie bez uwzględnienia wykonanych prac, a to z uwagi na niezasadność zarzutu kompensacji oraz przyjęcie jako podstawy wyliczenia szkody stanu lokali z 1954 roku, a nie sprzed tej daty.

Ponieważ powód posiada udział wynoszący 1/4, wartość należnego mu odszkodowania określić należy na kwotę 84250 zł (1/4 x 337000 zł). W takim też zakresie powództwo podlegało uwzględnieniu, zaś w pozostałej części winno zostać oddalone z uwagi na nieudowodnienie wysokości roszczenia, o czym orzeczono w punkcie I i II wyroku.

Powód domagał się zasądzenia odszkodowania od daty wytoczenia powództwa. Strona pozwana zakwestionowała to żądanie. Sąd doszedł do przekonania, iż odsetki ustawowe, z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.), winny zostać zasądzone od daty wydania wyroku, tj. od dnia 11 lipca 2016 roku, uznając jednocześnie za nieuzasadnione żądanie powoda zasądzenia tychże odsetek od dnia złożenia pozwu. Z art. 361 § 2 k.c., pozostającego w ścisłym związku z art. 363 k.c., wynika obowiązek naprawienia szkody przez zapewnienie wierzycielowi całkowitej kompensaty wywołanego uszczerbku, który nie może jednak prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998 Nr 9, poz. 133, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, niepubl.). Zasada, według której szkodę ustala się według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu uzasadnia przyjęcie, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika, co zapewnia pełną kompensatę i odsetki należą się od daty wyrokowania (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP 184/93, OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 155, z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNCP 1995, Nr 2, poz. 26). W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 marca 2014 roku Sąd Najwyższy (III CSK 152/13, LEX 1463869) wyjaśnił, że takie rozwiązanie trafnie motywuje się aksjologicznym założeniem ochrony dłużnika przed nałożeniem na niego ciężarów nie do udźwignięcia na skutek skumulowania znacznej kwoty odsetek (przekraczającej w praktyce nawet wielokrotnie należność główną) oraz niedopuszczalnością uzyskania przez poszkodowanego przysporzenia majątkowego wykraczającego poza szkodę (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniach wyroków: z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, LEX nr 511024 z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, LEX nr 738077, i z dnia 14 marca 2014 r., III CSK 152/13, LEX nr 1463869). Przedstawione stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Zważywszy, iż powództwo zostało uwzględnione w części, o kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia. Powód dochodził zasądzenia kwoty 250000 zł, zaś żądanie to zostało uwzględnione w zakresie kwoty 84250 zł. Powód wygrał zatem proces w 33,70 %, zaś pozwany w 66,30 %. Porównanie procentu wygranej do wysokości poniesionych przez strony kosztów, skutkowało zasądzeniem od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 1836 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pełnomocników stron, została ustalona na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w stosunku do radcy (...) w związku z art. art. 99 k.p.c. zgodnie, z którym stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata). W tym miejscu nadmienić należy, iż wskazane rozporządzenie zostało obecnie w całości uchylone, jednakże na mocy aktualnie obowiązującego § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie

rozporządzenia (co nastąpiło w dniu 01 stycznia 2016 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Ponieważ pozwany poniósł w sprawie jedynie koszty związane z zastępstwem procesowym, zostały one zasądzone na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, a to na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

W sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowe: opłata od pozwu w kwocie (...) oraz koszty opinii biegłego w wysokości w jakiej nie zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powoda tj. w kwocie 5024,66 zł W związku z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w punkcie IV i V sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych orzekł o obowiązku obciążenia nieuiszczonymi kosztami sądowymi stron postępowania w takim zakresie, w jakim proces przegrały. Strony pozwanej nie obciążono częściowym obowiązkiem zapłaty opłaty sądowej, gdyż Skarb Państwa korzysta z ustawowego zwolnienia od tej kategorii kosztów.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)